VII.

JOZEF ALOJZY P W X X X X X X

z Bożej i Stolicy Apostolskiej łaski Biskup

Tarnowski de. de.

wszystkim wiernym Dyecezyi Tarnowskiej pokój i Błogosławieństwo Boga i Pana naszego Jezusa Chrystusa!

Nieprzyjaciele porządku wywołali okropną może wojnę; apostolski Monarcha nasz w imieniu prawa, porządku i sprawiedliwości wydobył oręż, i rozkazał wkroczyć walecznym wojskom swoim w granice Sardynii, gdzie tkwi zarzewie wszelkich podżegań i zawichrzeń; kazał wkroczyć, nie celem podbicia kraju i narodu; broń Boże! ale kazał wkroczyć, by waleczna armia Jego wywalczyła błogosławiony pokój ludom, zniweczyła partyję zuchwałą, nienawistną wszelkiemu prawu i porządkowi; zatamowała ustawiczne wichrzenia i podżegania, wyjednała poszanowanie prawa i własności, i ustaliła bespieczeństwo powszechne.

Taki głos ukochanego Monarchy zabrzmiał w odezwie do wszystkich ludów obszer-

nego Państwa Austryackiego z dnia 28. Kwietnia b. r. wołający: Jeżeli zmuszony koniecznością chwytam za oręż, to otrzymuje on poświęcenie i staje się bronią honoru, i słusznego prawa Austryi, praw wszystkich ludów i krajów, i najświętszych dóbr ludzkości.... Stoimy znowu na progu takiej epoki, w której nietylko sekty, ale i trony miotać chcą na świat gromy zagrażające obaleniem wszystkiego, co istnieje.

By w tak świętych zamiarach najlitościwszy Bóg wspiérał apostolskiego Monarchę naszego, wzywamy Was Wierni Dyecezyi Naszej! byście wspólnie z nami błagali miłosiernego Boga o pokój, błogosławieństwo i pomyślność dla oręża miłościwie nam panującego Cesarza i Pana naszego.

Z tego powodu rozporządzamy i polecamy:

- 1. By Szanowne Duchowieństwo nasze odprawując Mszą św. brało, ilekroć rubryki pozwalają, zamiast kolekty pro pace, kolektę tempore Belli, jakoliteż zachowało resztę, cośmy pod dniem 14. Kwietnia b. r. (w kur. VI. L. 1194) co do odmawiania pacierzy z ludem rozporządzili; jednak zamieniało Modlitwę: Boże! od którego na te 2. tu na końcu umieszczone.
- 2. W każdéj parafii dusz pasterze obiorą i postanowią dzień najdogodniejszy, w którym z ludem parafialnym odprawią processyą do najbliższego kościoła, kaplicy lub figury wizerunkiem Zbawiciela lub jakiego Świętego opatrzonej śpiewając pieśni nabożne zastósowane do czasu; przybywszy zaś na miejsce oznaczone odmówią lub odśpiewają Litanią do Wszystkich ŚŚ. wraz z modlitwami po Litanii umieszczonemi, do czego dodawszy pięć Ojcze nasz... i pięć Zdrowaś Marya... i jedno Wierzę... powrócą wśród śpiewu procesyonalnie od kościoła parafialnego, w którym kapłan po odśpiewaniu Święty Boże... z ludem przed wystawionym Najświętszym Sakramentem w puszce odmówi modlitwę za Monarchę i pobłogosławi ludowi i zaleci mu, by bez przestanku modlił się o szczęśliwy pokój, dokąd nie nastąpi zmiłowanie Boże.
- 4. Zalecamy i postanawiamy, by i Szanowni Dyrektorowie i nauczyciele szkół łącznie z ludem parafialnym tęż processyją odprawili z młodzieżą pieczy swojej powierzoną błagając o pokój i pomyślność oręża miłościwie nam panującego Monarchy, bo tak przedwieczny wyraził przez usta prorockie: Wzywaj mię czasu ucisku twego, wybawię cię, a ty mię będziesz czcił. Ps. 49.
 - 4. Zakonnicy i zakonnice codziennie odmówią psalmy pokutne, lub Litanią do

Wszystkich SŚ. z przydaniem modlitwy o pokój i za Najjaśniejszego Pana, dokąd nie nastąpi zmiłowanie Boże.

Wzywamy nareszcie wszystkich wiernych obszernej Dyecezyi Naszej, wyznawających wiarę: że nie w mnóstwie wojska zwycięztwo bitwy, ale z nieba jest siła I. Mak. 3. 19. by wspólnie z nami łączyli swe modły i zasyłali je do Pana Zastępów, by raczył wspierać święte przedsiewzięcia Monarchy naszego; by błogosławił Ojcowskiemu berłu jego; by zniweczył wszelkie zamachy nieprzyjaciół jego; by obłąkanych na drogę prawa naprowadził; by niczem nieodwetowany krwi rozlew zatamował; by święte zamiary i przedsięwzięcia Jego pomyślnym uwieńczył skutkiem i nas wszystkich błogim obdarzył pokojem; aby syny i mężowie, którzy co dopiero z wami rzewnie się rozstali, w krótce wawrzynami okryci, wrócili szczęśliwie do zagród waszych. Co tém goręcej miłosiernego Boga błagać mamy; bo jeżeli pierwsi Chrześcianie, jak pisze Tertulian w obronie Chrześcian, błagali Boga o zdrowie Cesarzów pogańskich, o mądry dla niego senat; o bitne wojsko, choć ich ostrem kaleczyli żelazem, wieszali na krzyżach, palili w okropne sposoby, podrzynali gardła, rzucali na pożarcie zwierzętom, wygniatali z ich ciał dusze; jeżeli więc pierwsi Chrześcianie ponosząc tak srogie męki prosili za Cesarzów pogańskich Boga, cóż my dopiero czynić powinni, zostając pod słodkiém berłem ukochanego Monarchy naszego! Modły więc gorące do Boga zasyłać mamy, by Tego, Którego Wszechmocną ręką swoją cudownie ocalił, i nadal ze świętej opieki swojej nigdy niewypuszczał.

Przeto ręce, oczy, serca podnośmy do góry i prośmy Pana Zastępów, by błogosławił Monarsze Naszemu, zwycieztwem go obdarzył, a nas wszystkich błogim pokojem uszczęśliwił.

"Łaska Pana naszego Jezusa Chrystusa i miłość Boża, i społeczność Ducha Ś. niech będzie z Wami wszystkiemi. Amen." 2 Cor. 13, 13.

Dan w pałacu Biskupim, w Tarnowie dnia 1. Maja 1859.

Józef Alojzy,
Biskup Tarnowski.

NB. List niniejszy po odebraniu go, zaraz w najbliższą niedzielę z ambony ludowi zgromadzonemu odczytać.

